

Marek Zadłużny

## TWÓRCZOŚĆ W POLU DZIAŁALNOŚCI ANIMATORA KULTURY

Animator kultury jawi się współcześnie jako postać złożona. Określany jest mianem aktora grającego główną rolę w szeroko pojmowanym procesie animacji<sup>1</sup>. Mimo tej nobilitującej kwalifikacji często boryka się on z rozlicznymi trudnościami i dylematami, między innymi natury bytowej, o czym napisano już wiele w polskiej literaturze przedmiotu<sup>2</sup>. Pomysł na siebie w roli animatora wydaje się więc kluczowym elementem określającym jego społeczne funkcjonowanie. Twórczość to obszerna kategoria pojęciowa, która w moim odczuciu koresponduje z ideą bycia animatorem. W tekstach naukowych i metodycznych o animacji często spotyka się postulaty czerpiące z psychologii humanistycznej Abrahama Masłowa, Ericha Fromma i Carla Rogersa. Animator powinien między innymi: pobudzać u innych rozwój twórczej postawy, sam działać twórczo/być twórczym, kreować nowe przestrzenie, wznosić, wzniecać, ożywiać etc. Inaczej mówiąc, animować. Ów wielogłos pojęciowy zogniskowany wokół pojęcia twórczości zaintrygował mnie i skłonił do szerszej refleksji nad tym obszarem problemowym. Twórczość stała się od jakiegoś czasu pojęciem modnym, obecnym w społecznym dyskursie. Stała się ona niejako nową „kartą przetargową” w wyścigu karier. Predyspozycji twórczych wymaga się od potencjalnych pracowników. Kreatywność stała się jedną z podstawowych cech, oprócz punktualności i rzetelności, którą poszukujący pracy wpisują do swoich życiorysów. Niekiedy wydaje się to absurdalne, gdyż nie każdy zawód wymaga twórczych predyspozycji, co więcej są profesje wymagające schematycznego modelu postępowania, w których twórczość jest wręcz niewskazana, jak chociażby w zaawansowanych technologiach produkcyjnych, w których ścisły algorytm, reżim technologiczny nie zostawiają działającemu podmiotowi pola do autorskiej kreacji. Jako kontrargumentem posłużę się przykładem firm korporacyjnych, które zatrudniają tak zwanych dyrektorów kreatywnych, co sugeruje, że w tym przypadku cechy twórcze są dominantą, jeżeli chodzi o wybór pracownika. Ponadto w bogatej, ogólnodostępnej ofercie<sup>3</sup> edukacji pozaformalnej eksponuje się między

<sup>1</sup> J. Kargul, *Upowszechnianie, animacja, komercjalizacja kultury*, Warszawa 2012, s. 175.

<sup>2</sup> M.in. w: *Dylematach animacji kulturalnej*, red. J. Gajda, W. Żardecki, Lublin 2011.

<sup>3</sup> Mam tu na myśli ofertę warsztatów dostępną w czasopismach, takich jak: „Sens”, „Zwierciadło”, „Charaktery” etc.

innymi warsztaty i treningi kreatywności, podczas których można się nauczyć, jak kreatywnie wypiekać chleb, ciasta, być żoną, mężem itp. Twórczość stała się produktem na sprzedaż, warunkowanym przez rynkowe prawo popytu i podaży. W tym miejscu nasuwa się pytanie o sposób pojmowania twórczości. Można także wskazać na kontekst animacyjny dyskursu o twórczości.

Na potrzeby tych rozważań sformułowałem następujące pytania: „Jak twórczość i twórcza postawa prezentowane są w wybranych koncepcjach naukowych?”, „Jak twórczy powinien być animator kultury i do jakiej twórczości może animować innych?”. Tekst ten ma charakter eksplanacyjny i przeglądowy. Jego celem jest wyjaśnienie i uporządkowanie pojęć związanych z relacją animacji kultury do/i twórczości. Postaram się rzucić nieco światła na kwestie twórczości w kontekście animacyjnym. Liczę, że podjęty przeze mnie przegląd teoretyczny stanie się inspiracją do szerokiego spojrzenia na animację kultury, szczególnie dla tych, którzy nie są jeszcze znawcami tego obszaru praktyki pedagogicznej. Być może artykuł stanie się także pretekstem do „twórczej”, konstruktywnej polemiki nad zaproponowanym polem problemowym lub pobudzi do refleksji nad twórczymi wymiarami animacji kultury. Taka właśnie akademicka dyskusja, a nawet spór może przynieść wymierne korzyści w postaci nowych koncepcji, co koresponduje z klasyczną koncepcją tworzenia. Wszak uprawianie nauki jest emanacją potencjału kreatywnego badaczy i teoretyków.

## Teoretyczny kontekst rozważań

### Pojęcie twórczości – wybrane koncepcje

W tym miejscu syntetycznie zaprezentuję tło teoretyczne swoich rozważań, które jest niezbędne dla całości prowadzonego wywodu. Wielość definicji dotyczących twórczości wskazuje na trudność wyjaśnienia tego zagadnienia. Mirosław S. Szymański podaje trzy główne przyczyny nieściśłości związanych z pojęciem tego terminu. Po pierwsze, znaczenie to zostało zaczerpnięte przez nauki społeczne z języka potocznego oraz z języka humanistyki, ma więc związek z wielowiekową tradycją kultury europejskiej. Po drugie, naukowcy starający się stworzyć definicje twórczości, wypuklają pewne aspekty, a pomijają inne, tworząc tym samym definicje niepełne lub tak zwane definiowanie kontekstowe. Trzecia przyczyna to różnorodność teorii, założeń antropologicznych oraz metodologicznych, które są wykorzystywane do badań zjawiska, jakim jest twórczość<sup>4</sup>.

Ostatnie lata przyniosły demokratyzację pojęcia i zakresu twórczości, dlatego że twórczość uznano za „każde działanie człowieka wykraczające poza prostą recepcję”<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> K.J. Szmidt, *Pedagogika twórczości*, Gdańsk 2007, s. 49.

<sup>5</sup> W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 1982, s. 133.

Owe działania mogą mieć postać materialną lub ideową. Twórczość może być czynnością intencjonalną i świadomą, a także mglistą wizją, która ukazuje się w świadomości, stając się swoistą formą i wyrazem. Twórczość jest więc powoływaniem do istnienia wartości autonomicznych, będących poza momentem ich powstania niezależnymi od twórcy. Ale może być także autokreacją, stwarzaniem swojego obrazu ja, składającego się na unikalną osobowość człowieka<sup>6</sup>.

Andrzej Strzałecki zaproponował natomiast ujmowanie twórczości w obrębie czterech kategorii<sup>7</sup>:

- 1) twórczość jako dzieło (wytwór);
- 2) twórczość jako proces;
- 3) twórczość jako zespół zdolności (właściwości intelektualnych) bądź zespół cech osobowościowych;
- 4) twórczość jako zespół stymulatorów społecznych (społeczny klimat uwarunkowań twórczych).

Termin „twórczość” nie posiada więc jednoznacznej definicji, gdyż w każdej z przytoczonych kategorii jest określane nieco inaczej, z naciskiem na inne przejawy. W odniesieniu do pierwszej kategorii o twórczości decyduje wytwór (dzieło), spełniający takie kryteria, jak: nowość, oryginalność, generatywność i społeczna przydatność (rozpatrywana po określonym odroczeniu czasowym)<sup>8</sup>. Możemy także zwrócić uwagę na sprzeczną lub wręcz paradoksalną naturę interesującego nas pojęcia. Twórczość wymaga od kogoś, kto tworzy, jednocześnie zaangażowania i autonomii. Polega na poszukiwaniu rozwiązań i na ocenianiu ich. Nie jest terminem tożsamym z inteligencją, lecz nie jest też od niej gatunkowo różna. Wiedza jest nieodzownym czynnikiem, lecz istotna jest także umiejętność wyzwolenia się od niej. Zobowiązuje do przekraczania społecznych norm, ale społeczeństwo może ją akceptować.

Zdaniem Rolla Maya twórczość to proces kreowania, powoływania do istnienia. Twórcze predyspozycje powinny być widoczne zarówno w pracy naukowca, jak i artysty, musi je wykazywać tak samo myśliciel, jak i estetyk. Wskazuje on, podobnie jak większość psychologów, na istotne znaczenie emocji w trakcie tworzenia. Stwierdza, że to, co czuje artysta lub naukowiec – twórca, nie jest ani podnieceniem, ani strachem. Jest to radość. Jednak tego słowa używa jako opozycji do szczęścia lub przyjemności. W chwili tworzenia artysta nie doświadcza uczucia zaspokojenia czy satysfakcji. Chodzi tu o radość definiowaną jako emocja, która nadchodzi wraz ze stanem podwyższonej świadomości, o nastrój, który sprawia, że realizujemy własne możliwości<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> S. Popek, *Aktywność twórcza dzieci i młodzieży*, Warszawa 1995, s. 23.

<sup>7</sup> A. Strzałecki, *Wybrane zagadnienia psychologii twórczości*, Warszawa 1969, s. 78.

<sup>8</sup> S. Popek, *op. cit.*, s. 27.

<sup>9</sup> R. May, *Odwaga tworzenia*, Poznań 1994, s. 12.

Psychologia twórczości w ostatnich kilkudziesięciu latach interesuje się inną kategorią twórczości, a mianowicie procesem twórczym. To druga kategoria pojmowania twórczości według A. Strzałeckiego. Tylko dzięki procesowi twórczemu powoływane są wytwory. Proces twórczy jest zatem bardziej pierwotny niż wytwór. Dochodzenie do tajemnic twórczości prowadzi przez analizę procesu twórczego, jego istoty, przebiegu czynności, czyli poprzez fazy i etapy tego procesu, udziału czynności świadomych i nieświadomych, a więc oddziaływania procesów poznawczych (spostrzeżeń, uwagi, pamięci, wyobraźni i myślenia), emocjonalnych i wolicjonalno-motywacyjnych. Możemy zadać sobie pytanie: „Dlaczego aktywność osób twórczych jest tak intensywna?” „Co jest jej głównym napędem, jakie są regulatory i źródła?”. Carl Rogers, przeprowadzając analizę warunków sprzyjających twórczości, zauważył, że twórcze wyniki jesteśmy w stanie osiągać w każdej sferze życia. Potencjalnie mamy do czynienia z aktywnością twórczą, gdy działanie jest nowe i wartościowe tylko dla danej osoby. Wyznaczniki takiej aktywności jest między innymi giętkość i oryginalność myślenia oraz otwartość na nowość. Aleksandra Tokarz wskazuje na dwie grupy teorii twórczości. Jedną stanowią ujęcia makroskopowe, uwypuklające wpływ czynników społecznych i kulturowych, drugą – mikroskopowe, zorientowane wyłącznie na twórcę i jego procesy psychiczne. Według autorki jednym z fundamentalnych motywów twórczości jest właśnie chęć poznania rzeczywistości. Silna motywacja empiryczna właściwa dla twórców ukazuje się w intensywniej dociekliwości i wrażliwości na szczególne rodzaje informacji i zjawiska. Istotną właściwością jest również kondensacja motywacji poszukiwawczej i jej odporność na nacisk opozycyjnych motywów i podniet<sup>10</sup>.

Badacze twórczości wielokrotnie starali się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego jednostka eksploruje i kreuje nowe formy. Respons można odnaleźć w dwóch konkurencyjnych modelach twórczości zaproponowanych przez Józefa Kozieleckiego:

1. Model konfliktowy – zgodnie z nim przyczyną twórczości są konflikty między motywami, a także frustracje i wewnętrzne sprzeczności. Jeżeli nie zaspokoimy podstawowych potrzeb czy pragnień, będziemy kompensować deficyt wartości, rozwiązując problemy naukowe czy też artystyczne. Praca twórcza pomaga uniknąć kryzysów egzystencjalnych i doprowadza do stanu psychicznej równowagi. Model ten był akceptowany przez Zygmunta Freuda. Sądził on, że frustracje i konflikty między *id* i *superego* prowokują zaburzenia równowagi i doprowadzają do nerwicy. Próbuje jej uniknąć, jednostka stara się sublimować energię życiową, wyżywając się w działalności twórczej.

2. Model spełnienia – zgodnie z którym twórczość jest formą aktualizacji naturalnego potencjału. Prowadzi do samospelnienia. Model ten był akceptowany przede wszystkim przez psychologów o orientacji humanistycznej, takich jak A. Maslow

<sup>10</sup> A. Tokarz, *Między pasją a próżnością*, „Charaktery” 2000, nr 3, s. 20-21.

i C. Rogers. Uważali oni, że podstawową potrzebą człowieka jest zmierzanie do samo-realizacji, samoaktualizacji. Twórczość i ekspresja najlepiej zaspokajają te potrzeby. Tylko ograniczenia zewnętrzne bądź restrykcyjna kultura mogą powstrzymać proces samospelnienia. Działalność twórcza i innowacyjna są zatem naturalnymi cechami ludzkiej jednostki. Nie tyle konflikt i frustracja, co właśnie harmonia wewnętrzna, zaspokojenie elementarnych potrzeb, duży zakres swobody i działania prowokują oraz dają upust twórczej ekspresji<sup>11</sup>.

Podsumowując rozważania na temat pojęcia twórczości, staram się nie wykraczać poza teorie, które opracowali badacze, psychologowie, pedagodzy oraz filozofowie. Wielorakość i wielowarstwowość tego zjawiska sprawia, że w swoim fenomenie twórczość jest zarazem tak oczywista, a jednocześnie tak skomplikowana, niedająca się jednoznacznie opisać. Aby uwypuklić „ewolucję” pojęcia twórczość, postanowiłem za Krzysztofem Szmidtem porównać historyczną epokę średniowiecza, XIX wiek oraz wiek XX – współczesność<sup>12</sup>.

Tabela 1. Trzy historyczne rozumienia pojęcia twórczości

Średniowiecze	XIX wiek	XX wiek
Twórczość odnosi się wyłącznie do działalności Boga, który dzięki swej wszechmocy stworzył i tworzy świat z niczego ( <i>ex nihilo</i> ). Twórca to synonim słowa „Bóg” („Stwórca”).	Twórczość odnosi się tylko do sztuki, do działalności artystów, do robienia rzeczy nowych i fikcyjnych. Słowo „twórca” jest synonimem słowa „artysta” i ogranicza się do cech nielicznych geniuszy: pisarzy, malarzy, kompozytorów itp.	Twórczość odnosi się do wszystkich ludzi, do różnych sfer działań człowieka: sztuki, nauki, techniki, aktywności społecznej, autokreacji. Cechą wyróżniającą twórczość spośród innych działań i wytworów jest nowość. Twórca to synonim słowa „człowiek”. Pankreacjonizm.

Źródło: K.J. Szmidt, *Pedagogika twórczości*, Gdańsk 2007, s. 60.

W powyższym przeglądzie wybranych współczesnych koncepcji z zakresu pedagogiki i psychologii twórczość jawi się przede wszystkim jako cecha konstytutywna „zdrowego” człowieka. Jest ujmowana szeroko. Twórczym może być każdy, w każdej dziedzinie. Zgadzam się z pankreacjonizmem<sup>13</sup>, który głosi, że twórcze jest każde działanie człowieka wykraczające poza utarty schemat i tak zwaną prostą recepcję. Każdy człowiek jest jednostką twórczą, jeżeli tylko nie ogranicza się go i nie narzuca mu naśladowania tego, co zrobili przed nim inni ludzie. Szczególnie pożądanym aspektem życia powinno być tworzenie, przy czym mniejsze znaczenie ma efekt końcowy, czyli wytwór, dzieło. Pogląd ten może jednak sprawiać wrażenie nadmiernie liberalnego lub

<sup>11</sup> J. Koziński, *Mechanizmy działań twórczych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1986, nr 1, s. 64.

<sup>12</sup> K.J. Szmidt, *op. cit.*, s. 60.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 51.

optymistycznego, co bywa wykorzystywane przez krytyków paradygmatu humanistycznego w naukach społecznych. Jest on jednakże bliski koncepcji pracy animacyjnej, która zorientowana jest bardziej na proces prowokujący zmiany w ludziach i środowisku społecznym, niż na efekt finalny w postaci namacalnego dzieła, chociaż go ani nie wyklucza, ani nie kwestionuje<sup>14</sup>. Kultura ujmowana szeroko, niewartościująco – antropologicznie, stanowi wspólny mianownik praktyki animacyjnej zorientowanej na pobudzanie w ludziach twórczej postawy, o czym piszę w dalszej części tekstu.

## Postawa twórcza – syntetyczny przegląd koncepcji

Przytoczenie poniższych treści jest niezbędne do wyjaśnienia, co oznacza wskazane w tytule „animowanie twórczości”. Erika Landau uważa twórczą postawę za cel każdego wychowania i każdej psychoterapii. Jej zdaniem twórcza postawa uzupełnia i integruje sztuczny podział trzech pozostałych aspektów twórczości: osobowości twórczej, procesu twórczego i produktu twórczości. Postawa kreatywna nie oznacza przekraczania granic, lecz „odwagę codziennego wypróbowywania ich od nowa i poszerzania najróżniejszymi możliwościami”<sup>15</sup>. W jej ujęciu najważniejszymi czynnikami warunkującymi rozwój twórczej postawy są:

1. Wolność i poczucie bezpieczeństwa.
2. Zachęta – rozumiana przez środowisko społeczne, które stymuluje do wewnętrznego rozwoju.
3. Myślenie kreatywne – stanowiące łącznik pomiędzy logiką a fantazją, jako przeciwstawnymi elementami.

Jej zdaniem „postawa twórcza to zespół dyspozycji poznawczych, emocjonalno-motywacyjnych i behawioralnych, który umożliwia jednostce reorganizowanie dotychczasowych doświadczeń, odkrywanie i konstruowanie czegoś (rzeczy, idei, sposobu działania, sposobu postrzegania świata) dla niej nowego i wartościowego”<sup>16</sup>. Tak rozumiana postawa twórcza przejawia się nie tylko w dziedzinach artystycznych i naukowych, lecz także w działaniach usługowych, organizacyjnych, społecznych. Wytworami postawy twórczej mogą być więc produkty cenne w skali powszechnej, ale także produkty nowe i cenne w skali jednostkowej<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Wszak twórczość artystyczna jest znakomitym narzędziem pracy wielu animatorów, w tym także mnie samego, a zmierzanie do dzieła często okazuje się skutecznym motywatorem kształtowania się grupy. Jednakże w tekście tym celowo skupiam się na szeroko pojmowanej twórczości człowieka, gdyż w mojej opinii jest zbyt często utożsamiana wąsko, właśnie z działalnością artystyczną. Przecież nie każda działalność, chociażby w obszarze pracy z amatorskim ruchem artystycznym, jest animacją kultury.

<sup>15</sup> E. Landau, *Twoje dziecko jest zdolne. Wychowanie przykładem*, Warszawa 2003, s. 87.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

Małgorzata Malicka określa postawę twórczą jako zespół właściwości emocjonalnych. Według niej są to<sup>18</sup>:

1. Umiejętność utrzymywania poziomu mobilizacji na stale wysokim poziomie. Autorka ma tu na myśli wysoki poziom dynamiki wszystkich procesów umysłowych. Dzięki temu można z łatwością przeorganizowywać postrzegany obraz świata. Dynamika ta powstaje w związku z wpływem bogatego stymulowania zewnętrznego, to jest wielu różnorodnych doświadczeń, jest tożsama z pogodnym nastrojem i silniejsza wraz z wyższym poziomem motywacji do zrobienia czegoś.

2. Predyspozycje do twórczych działań wiążą się także z pewnym ogólnym przekonaniem o tym, że świat stanowi przyjazne i bezpieczne miejsce do życia. Taka postawa umożliwia funkcjonowanie bez lęku, przybliżenie się do otoczenia, przyglądanie mu się z uwagą i sprawianie, by stał się obszarem własnej twórczości.

3. Kryterium twórczości to nie tylko pozytywny ładunek emocjonalny do otaczającego nas świata, ale także określone stanowisko wobec własnego ja. Zdecydowanie łatwiejszym podejściem jest bycie twórczym, kiedy jest się świadomym, kim tak naprawdę się jest, gdy ma się pewność, że działania, które podejmujemy, są rzeczywiście nasze, kiedy szanujemy je bezwarunkowo. Pozytywny wizerunek samego siebie powstaje w wyniku niejednokrotnego doświadczania sukcesu, który jest efektem samodzielnych działań.

4. Twórcze działanie może być podejmowane również wówczas, gdy jest się prawdziwie niezależną osobą. Jest to niezależność w dualistycznym sensie: w sensie wyzwolenia się od tyranii osobistych lęków i kompleksów oraz w sensie wyzwolenia się od społecznego i kulturowego nacisku. Taka niezależność emocjonalna, i co się z tym wiąże, swoisty dystans wobec niektórych ludzi, daje nam możliwość formowania własnego spojrzenia na rzeczywistość. Zbliżona niezależność wypływa w znacznej mierze z wielkiej wiary w swoje możliwości.

5. Twórczość jest także istotnie wzmacniana przez pewną dyspozycję emocjonalną, a mianowicie tendencję polegającą na zaburzaniu równowagi wewnętrznej. Daje możliwość rozsypywania i ponownego składania obrazu świata. Tego typu mechanizm jest wynikiem stosunkowo dużej wrażliwości bądź też otwartości na nowe przeżycia. Jest to właściwie wyrażane w gotowości do włączania takowych doświadczeń w teraźniejszy obraz świata, nawet jeżeli ceną jest rozbicie wyuczonych już sposobów postrzegania rzeczywistości. Twórczość się zakończy, jeśli rozbicie pozostanie nieodwracalne, tak jak w przypadku chorób psychicznych. Bycie zdolnym do zachowań twórczych wymaga niezwykłych sił, by wytrzymać tę huśtawkę emocji, jaka często się pojawia w związku z rozbiciem po to, by – w rezultacie – ponownie złożyć indywidualny obraz świata.

<sup>18</sup> M. Malicka, *Twórczość jako kategoria pedagogiczna*, [w:] *Świat człowieka, świat sztuki*, red. J.M. Śnieciński, Warszawa 1996, s. 78-84.

Zdaniem Ericha Fromma „być twórczym” oznacza ‘uważać cały proces życia za proces narodzin i nie brać żadnej jego fazy za końcową’. Większość ludzi umiera, zanim się w pełni narodzi. „Być twórczym” oznacza ‘narodzić się, zanim się umrze’. Autor nadmienia także o roli odwagi i wiary w procesie tworzenia. W jego opinii tworzenie bez odwagi i wiary w twórczość jest niewykonalne. Zauważa, że gotowość rodzenia się, to znaczy gotowość porzucania wszelkiej pewności, wymaga odwagi i wiary. Odwagi porzucania pewności, bycia innym, samotności; odwaga z kolei jest możliwa tylko dzięki wierze. Dzięki wierze w innym sensie niż ten, w jakim świat używa dziś często tego słowa. Nie w sensie wiary w pewną ideę, której nie można udowodnić naukowo albo racjonalnie, ale w sensie wiary przyjętym w Starym Testamencie, gdzie słowo „wiara” oznacza pewność rzeczywistości swego własnego doświadczenia myślowego i uczuciowego, umiejętność zaufania mu i polegania na nim; to jest wiara. W takim rozumieniu Frommowska twórczość nie dotyczy jakości, która jest dostępna dla osób wybitnie utalentowanych czy też artystów, ale dotyczy wewnętrznej postawy, jaka jest dostępna każdemu człowiekowi. Jego zdaniem wychowanie dla twórczości jest równoznaczne z wychowaniem dla życia<sup>19</sup>.

Za wartą przytoczenia w celach poglądowych uznaję także koncepcję Kazimierza Dąbrowskiego, którą uważam za istotną w kontekście szeroko pojmowanej animacji twórczości człowieka. Wspomniany autor to polski filozof i psycholog, twórca ruchu higieny psychicznej. Opracował teorię dezintegracji pozytywnej, popularną w środowisku osób zajmujących się teoriami twórczości człowieka. Kazimierz Dąbrowski podjął kwestię nieprzystosowania się człowieka do otoczenia. Takie nieprzystosowanie było jego zdaniem przypadłością często spotykaną u artystów i ludzi sztuki. W jego opinii niektóre prawidłowości konstytucjonalne lub też traumy, które silnie oddziaływały w okresach rozwojowych, są w stanie spowodować ukształtowanie się u człowieka postawy nieprzystosowania do życia w społeczeństwie (depresje, nie równowagę, agresywność). Prezentuje on także pogląd, w którym stwierdza, że u ludzi, którzy rozwijają się świadomie, zawsze dochodzi do nieprzystosowania się do rzeczywistości. Nie jest to tylko proces indywidualnego rozwoju, lecz różnorodne szczegóły, z którymi jednostki nie mogą sobie dać rady i z którymi prowadzą wewnętrzną walkę. Używając konfliktów, kontroli i dynamizmu, tkwiących w samym rdzeniu osobowości, jednostka taka potrafi doprowadzić do zmian zachodzących zarówno w jej wnętrzu, jak i w otoczeniu zewnętrznym. Właściwie to zjawisko adaptacji do otoczenia jest elementem pozytywnym, w przeciwieństwie do nieprzystosowania się, które jest uznawane za negatywne. Zdaniem K. Dąbrowskiego istnieje także pozytywna rola niedostosowania

---

<sup>19</sup> E. Fromm, *The Creative Attitude*, [w:] *Creativity and its cultivation*, red. H.H. Anderson, New York 1959, s. 44-54.



społecznego. Dezintegracja pozytywna występuje często w sytuacjach ciężkich przeżyć, w przeciwieństwie do stanów ekstatycznych. Pojawia się w stanie medytacji, niepokoju, niezadowolenia z własnej osoby. Ludzie doświadczający tych przeżyć są bardziej wrażliwi, empatyczni i delikatni uczuciowo. Jest to jednak bezpośrednio związane z nieodpornością uczuciową oraz nieprzystosowaniem do środowiska społecznego. W wyniku poradzenia sobie z kryzysem dochodzi nierzadko do uformowania, ukształtowania się bogatszej, pełniejszej osobowości, która jest nacechowana przejawami twórczości i częściowymi załączkami inwencji wtórnej. Dezintegracja pozytywna to proces, który jest podstawą pozostałych procesów w rozwoju człowieka. Aby przejść niższy poziom rozwoju i wskoczyć na wyższy, jednostka musi dokonać mniejszej lub większej dezorganizacji struktur oraz czynności prymitywnych. Proces dezintegracji zaczyna się często dezintegracją jednopoziomową, charakteryzującą się dość słabym wkładem woli i świadomości, a znacznieszą automatyzacją. Z biegiem czasu mechanizm ten zamienia się w dezintegrację wielopoziomową, na początku spontaniczną (samowartościowanie, refleksyjność, silne konflikty moralne, egzystencjalny niepokój), a następnie w zorganizowaną. Najwyższa płaszczyzna rozwoju jest reprezentowana przez integrację wtórną. Jednostki osiągające ten poziom syntetyzują w sobie właściwości uniwersalnego współodczuwania i samopoświęcenia. Ideał osobowości – to zasadniczy i najsilniejszy dynamizm integracji wtórnej. Według K. Dąbrowskiego istnieje wyraźna różnica pomiędzy ludźmi – dzieli ich na tak zwane osoby prymitywne i subtelne. Te drugie charakteryzują się wzmoczoną pobudliwością psychiczną. Cechuje je często niepełne przystosowanie do rzeczywistości, a nawet wyraźne do niej nieprzystosowanie. Jednostki te doświadczają konfliktów wewnętrznych, są narażone na życiowe porażki, są skłonne do smutku, depresji, licznych stanów lękowych. Przeprowadzając analizę zachowania wielkich poetów, malarzy, rzeźbiarzy, K. Dąbrowski doszedł do wniosku, że często byli dziwaczeni i za takich uważało ich społeczeństwo. Skupiali się zazwyczaj na jednym czy kilku obszarach działania, wykazując jednocześnie nieprzystosowanie się do tak zwanej rzeczywistości codziennej. Mieli oni ogromny potencjał wrażliwości – rzeczywistość była według nich szeroka i wielopoziomowa, bogata oraz twórcza. Te jednostki stanowią dla K. Dąbrowskiego znakomity przykład dezintegracji pozytywnej. Autor stawia pytanie: „Jaką rolę w dezintegracji pozytywnej odgrywa wzmoczona pobudliwość psychiczna w jej formach: sensualnej, psychoruchowej, emocjonalnej, wyobraźni, intelektualnej?”. Mają one istotną rolę w poszukiwaniu „nowej rzeczywistości”, w rozwijaniu instynktu twórczego. Zwiększona pobudliwość w przytoczonych formach daje podstawę do poszukiwania innej, wielopłaszczyznowej i wielopoziomowej rzeczywistości<sup>20</sup>. W odniesieniu do pracy animacyjnej koncepcja ta może znajdować

<sup>20</sup> K. Dąbrowski, *Trud istnienia*, Warszawa 1975, s. 165-173.

zastosowanie w pracy animatora z grupami trudnymi, wymagającymi szczególnych kompetencji z zakresu procesów grupowych.

We współczesnej literaturze pedagogicznej możemy znaleźć różnorodne określenia postawy twórczej. Irena Wojnar stwierdza, że twórcza postawa jest tożsama z „postawą otwartą ku światu, rzeczom i ludziom, z postawą mobilną – ruchem myśli, uczuć i wyobraźni, z chęcią i potrzebą działania przeobrażającego”<sup>21</sup>. Małgorzata Malicka<sup>22</sup> stwierdza, że jest to pewien zespół predyspozycji emocjonalnych, który sprawia, że jednostka jest w stanie rozkładać i ponownie składać obraz świata. Sidney J. Parnes<sup>23</sup> uważa, że postawa twórcza to zdolność do wykraczania poza ramy poznawcze i do kreowania rozwiązań, które są rezultatem dostrzeżenia nowych związków. Gary A. Davis postawę twórczą wiąże z twórczą osobowością, która predestynuje jednostkę do myślenia twórczego i do twórczej produktywności<sup>24</sup>. Wydaje się więc, że twórcza postawa to wewnętrzna gotowość i odwaga do podejmowania działań nieschematycznych. Ponownie odczytuję tutaj zorientowanie proliberalne, Frommowską wolność jednostki „do”. W perspektywie animacyjnej twórczość to konstytutywny komponent osobowości człowieka, który może zostać przez animatora niejako „włączony”. W zaproponowanym ujęciu animator nie jest więc nauczycielem, instruktorem, liderem, kimś, kto daje gotowe rozwiązania, lecz raczej wprowadza atmosferę swobody i intelektualnego wysiłku po to, by doprowadzić do zmian w sposobie myślenia. Koresponduje to z jedną z nieklasycznych koncepcji twórczości Joya Paula Guilforda, który podzielił procesy myślenia na wytwarzanie konwergencyjne (zbieżne) i dywergencyjne (rozbieżne). Według niego procesy wytwarzania dywergencyjnego są odpowiedzialne za myślenie twórcze, podczas gdy procesy wytwarzania konwergencyjnego odpowiadają za myślenie konwencjonalne, o charakterze rutynowym, czyli odtwórczym. Aby pojawiły się procesy dywergencyjne, warunkiem koniecznym jest zadanie o charakterze otwartym, to jest takie, które ma wiele poprawnych rozwiązań<sup>25</sup>. Żadna spośród innych koncepcji twórczości nie zdobyła sobie tak wielkiej popularności wśród badaczy i praktyków. Jako główny inhibitor twórczej postawy wskazywane jest najczęściej klasyczne szkolne nauczanie, które wymaga od uczniów schematyzmu w myśleniu i podawania tylko jednej poprawnej odpowiedzi według ta zwanego klucza programowego, chociaż obecnie model ten ulega już stopniowym zmianom<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> Cyt. za: I. Wojnar, *Teoria wychowania estetycznego. Zarys problematyki*, Warszawa 1976, s. 330-331.

<sup>22</sup> Za: K.J. Szmidt, *op. cit.*, s. 151.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> E. Nęcka, *Proces twórczy i jego ograniczenia*, Kraków 1995, s. 84.

<sup>26</sup> Zob. E. Nęcka, *Psychologia twórczości*, Gdańsk 2001.

## „Animowanie twórczości” – twórczość w kontekście animacji kultury

Z dokonanego przeglądu koncepcji naukowych buduje się wizja twórczości jako sublimacji wolności. Wolna, nieskrępowana egzo- i endogennymi ograniczeniami jednostka ma szansę realizować swój potencjał dzięki twórczej ekspresji w każdej dziedzinie życia. Animacja kultury jawi się tutaj jako proces facylitujący rozwój postawy twórczej i potencjalnych zasobów, którymi dysponuje lub może dysponować człowiek. Koncepcja ta jest zbudowana na fundamentach zachodniej myśli humanistycznej oraz postmodernistycznej, i takiej też wizji świata społecznego. Stąd też bliskie powinno być animatorom szerokie rozumienie twórczości jako wszelkiego działania, które wykracza poza prosty schemat. Bogdan Idzikowski, nawiązując do koncepcji postmodernizmu, pisze, że obecnie rolą animacji jest między innymi ułatwianie ekspresji, emancypacji, wyzwalanie jednostki z opresji, pomoc w nawiązywaniu interakcji i komunikacji społecznej<sup>27</sup>. W owej Baumanowskiej płynnej nowoczesności redefinicji uległo wąskie modernistyczne pojmowanie kultury z jej nadrzędnymi wartościami, takimi jak rozum, prawda, postęp, sprawiedliwość, nowoczesność, piękno, jako wartościami kanonicznymi o eksperckim rodowodzie. Odpowiedzią na opresyjność kanonów modernizmu stał się liberalizm, jako przestrzeń dla nieskrępowanej kreacji jednostki. Treści te korespondują ze sobą. Jeżeli przyjmiemy, że szeroko rozumiana twórczość i twórcza postawa stanowią o pełnym wyrazie wolności jednostki, to animacja twórczości dokonująca się w sferze świadomości osób animowanych polega na pobudzaniu pierwotnej ekspresji człowieka, dzięki której osiąga on pełną autonomię i samoaktualizację. Przy czym ekspresja ta może przybierać wielorakie formy. Współcześnie animator powinien więc być raczej refleksyjnym hermeneutą o szerokich horyzontach i otwartym umyśle, który „pobudza” do twórczej postawy wobec rzeczywistości społecznej. Unika przemocy symbolicznej. Nie indoktrynuje, lecz inspiruje innych i pomaga im w podejmowaniu wyzwań. Jak pisze Józef Kargul, „animacja miała i ma uwalniać ludzi od pasywności i izolacji społecznej, zachęcać do autoekspresji przez podejmowanie twórczych inicjatyw, ożywiać komunikację, dawać wiarę we własne siły i własne możliwości”<sup>28</sup>. Do jakiej twórczości może więc animować animator? Otóż w odniesieniu do poczynionego przeze mnie wywodu, animacja kultury jawi się jako proces zorientowany na wsparcie człowieka w dążeniu do pełnej samorealizacji, o której pisał A. Masłow<sup>29</sup>. Owa samorealizacja ma tutaj znaczenie wiodące, gdyż jest indykatorem osiągnięcia przez człowieka pełni swojej potencji w rozmaitych obszarach życia. Zdaniem J. Kargula

<sup>27</sup> B. Idzikowski, *Kompetencje animatora kultury. Między samorodnym talentem a wytrenowanymi umiejętnościami*, „Dydaktyka Literatury” 2006, t. 26, s. 165.

<sup>28</sup> J. Kargul, *op. cit.*, s. 159.

<sup>29</sup> Zob. A. Masłow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990.

[...] animator dostarcza zatem zbiorów celów, zadań życiowych, możliwości kreacyjnych, możliwości ekspresji osobowości, a człowiek może na tyle, na ile zechce, z nich skorzystać. Każda próba arbitralnego wskazywania kierunku aktywności, wyboru wartości jest natomiast narzucaniem<sup>30</sup>.

Warto w tym miejscu wspomnieć także o koncepcji twórczości codziennej, którą można przetransponować na grunt dyskursu animacyjnego. Ruth Richards, propagatorka tej idei, uważa, że termin ten odnosi się zarówno do osobowości twórczej, jak i do wytworów twórczości. Jej zdaniem pojęcie to łączy się bowiem z motywacją wzrostu i rozwoju oraz zdolnością człowieka do przetrwania w trudnych warunkach. Twórczość codzienna charakteryzuje więc wszystkich ludzi, którzy poszukują zadań rozwojowych i sensu życia. Owa twórczość jest jednak często niezauważana i niedoceniana, a tym samym nienagradzana, a pomaga osiągać dobrostan psychiczny. Dzięki niej wzmacniają się siły psychiczne i fizyczne, twórca jest w stanie stawiać czoła przeciwnościom losu i rozwijać stałą tendencję do samorealizacji. Zwolennicy tej koncepcji podkreślają, że twórczość to cecha ciągła, która wiąże się z potrzebami rozwoju i wrastania w różne grupy społeczne oraz wartości kulturowe. Jest to potencjalna cecha człowieka rozwijająca i ujawniająca się w sprzyjającym środowisku wychowawczym i łączy się z działaniami odpowiadającymi i niezbędnymi w rozwiązywaniu problemów życia codziennego. Najważniejszym obszarem, w którym zakotwicza się twórczość, jest samoświadomość jednostki. Kreatywność nie jest już bowiem domeną artystów i naukowców, wyróżnioną cechą wybitnych umysłów, lecz jawi się jako najbardziej pożądany element samoświadomej jednostki. Stała się obecnie stylem działania. Ponownie rysuje się więc obraz kreatywności, która jest cechą powszechnie dostępną każdemu człowiekowi. Realizuje się ona w czynnościach dnia codziennego, które można wykonywać w satysfakcjonujący, nowy sposób<sup>31</sup>. Do takiego kreatywnego modelu działania może animować jednostki animator kultury. Odnosząc się do wcześniejszych ustaleń, zauważam, że szeroko pojmowana animacja kultury znajduje się blisko animacji do twórczości codziennej. Polega na pobudzeniu tkwiącego w jednostkach potencjału samorealizacji w różnych obszarach życia. Animator w takim rozumieniu pełni funkcję facylitatora twórczych procesów. Jest katalizatorem szeroko rozumianej twórczej postawy, która pomaga w budowaniu samoświadomości człowieka. Twórczość jest znaczącą kategorią pojęciową określającą działania animacyjne. Zaryzykuję stwierdzenie, że każda animacja kultury implikuje emanację twórczego potencjału człowieka, co koresponduje z humanistycznymi teoriami twórczości A. Masłowa, C. Rogersa i E. Fromma. Twórczość jako kategoria podmiotowa jest głęboko zakorzeniona w naturze każdej zdrowej osoby.

<sup>30</sup> J. Kargul, *op. cit.*, s. 160.

<sup>31</sup> M. Modrzejewska-Świgulska, *Teorie twórczości codziennej*, [w:] K.J. Szmidt, *op. cit.*, s. 160-161.

Animator wspiera jednostkę w naturalnej tendencji do samorealizacji. Ważny jest proces tworzenia, gdyż sam w sobie wspiera społeczne, emocjonalne i psychiczne funkcjonowanie człowieka. Swoją drogą, postulaty humanistów, a także postmodernistów, mogą sprawiać wrażenie zorientowanych nadmiernie optymistycznie i dlatego ostrożnie zauważam, że poza przywołanymi kontrpropozycjami, w refleksji animacyjnej słabiej obecny jest pogłębiony dyskurs nad twórczością.

## Kontekst podsumowujący

Twórczość to niezwykle interesująca kategoria pojęciowa obecna w literaturze psychologicznej, pedagogicznej i filozoficznej. Możemy przyjąć, że jedni bywają bardziej, a inni mniej skłonni do reorganizowania własnego obrazu świata i otwarcia się na wyzwania rzeczywistości. Wiele osób na swój indywidualny sposób pragnie wyrazić siebie w tym co robią, co mówią, co tworzą. Dzięki temu czują, że są, że zaznaczają swoje miejsce w świecie, że istnieją nie tylko w sensie organicznym, przedmiotowym, ale również głębszym, egzystencjalnym, transcendentnym. Twórcze działanie wyznacza szczególną i według mnie alternatywną drogę, na której można się stać niepowtarzalną i niezależną indywidualnością, można kształtować własną wizję rzeczywistości, różną od wizji przyswojonej z zewnątrz. Stąd przekonanie, że ta właśnie droga, biegnąca wśród tylu różnych sprzeczności, umożliwi w istocie najpełniejszy, najbardziej autentyczny rozwój jednostki. Twórczości nie należy postrzegać bez „personalistycznego” punktu widzenia. Procesy poznawcze, emocje, motywacje i cechy osobowości niewątpliwie kształtują jednostkę i decydują o tym, czy człowiek zostanie jednostką twórczą i w jakim stopniu. Twórczość może jednak być wzmocniana lub hamowana przez różne czynniki społeczne, które stanowią same w sobie kontekst twórczych zachowań. Ludzie żyją i rozwijają się w środowisku społecznym, które obejmuje rodzinę, szkołę, miejsce pracy oraz grupy nieformalne<sup>32</sup>. Możemy wstępnie wyróżnić czynniki endogenne (osobowościowe) i egzogenne – społeczno-kulturowe, kształtujące twórczą osobowość. Do tych pierwszych możemy zaliczyć między innymi dużą otwartość na świat oraz na inne osoby, większą niż przeciętna ciekawość, łatwość w przyswajaniu i transformowaniu nowych informacji, tolerancję wobec dwuznaczności, a także swoisty non-konformizm będący źródłem niezależności, lecz niemający wpływu na antyspołeczne zachowania jednostki. Do czynników egzogennych możemy zaliczyć wszystko to, co spotyka jednostkę w trakcie szeroko pojętej socjalizacji oraz wychowania. Animowanie twórczości jest więc zadaniem potrzebnym i niezwykle ważnym z punktu widzenia funkcjonowania współczesnych społeczeństw, bo jak pisze B. Idzikowski, animacja

<sup>32</sup> E. Nęcka, *Psychologia...*, s. 56.

kultury jest zorientowana na aktywność twórczą podmiotu, która jest wsparta przez intuicję i wrażliwość jednostki, bo kultura to nie tyle zbiór społecznych wytworów, ile kultura indywidualności – wyemancypowanych i zrewoltowanych podmiotów. Ta postmodernistyczna koncepcja animacji zauważa w autonomicznej, zindywidualizowanej jednostce arbitra, twórcę, nadawcę i odbiorcę jednocześnie<sup>33</sup>. Animator świadomy szeroko rozumianej twórczości jest w stanie pogłębić nie tylko własną samoświadomość, lecz także samoświadomość osób animowanych, które mogą się realizować we wszystkich obszarach życia.

#### CREATIVITY IN THE FIELD OF ACTIVITY OF ANIMATOR OF CULTURE

##### Summary

The text has got a form of explanation and review. Its purpose is to explain and sort out notions which are attributable to animation of culture and its relation to creativity. In the first part of the text the theoretical background has been presented. The review of contemporary conceptions of creativity from the area of pedagogy and psychology has been done. In the further part the author has reviewed the conceptions and recognized the notions related to creative attitude of a human. Regarding the presented assumptions, the animation of culture has been presented as a process which facilitates the development of creative attitude and potential resources which human being has at his/her disposal or is able to have.

The author points out that this conception is built on the foundations of Western humanism and postmodernism and the vision of our social life they propose. The author believes that the animators should be close to the wide understanding of creativity as every kind of activity which transcends simple scheme. In the text the animation of culture is presented as the process that is focused on supporting human being in striving for the complete self-realization which Abraham Maslow wrote about. The animator, from the author's point of view, acts as the facilitator of creative processes. He is a catalyst of the creative attitude which is widely interpreted and helps to build self-consciousness of a human. Creativity has been presented as a significant conceptual category defining animation activities. In the text the idea has been presented that each animation of culture implicates emanation of creative potential of human being, which corresponds with humanistic theories of creativity of A. Maslow, C. Rogers and E. Fromm.

**Keywords:** creativity, creative attitude, animator, animation of culture, animation of creativity

---

<sup>33</sup> B. Idzikowski, *Teoria i praktyka animacji kultury w czasach ponowoczesnych*, [w:] *Animacja kultury. Współczesne dyskursy teorii i praktyki*, red. D. Kubinowski, U. Lewartowicz, Lublin 2013, s. 45.